

## Piosenka antywiosenna

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Ja nie kocham wiosny niestety  
Dla mnie wiosna, jak tłuste kotlety  
Śnieg topnieje, taki biały i śliczny  
Czas się robi anginy i grypy  
Ja nie kocham wiosny naprawdę  
Mam na wiosnę alergię i chandrę  
Gdy się koty marczą  
Kiedy wróble harcują  
I chłopaki się robią koszarne

Słońce piegi rozsiewa  
Pies się leni na dywan  
Który mama odkurzać mi każe  
Jest za zimno by pływać  
Koniec roku się zbliża  
A w dzienniku nie całkiem ciekawie

Ja nie cierpię wiosny poważnie  
Na nic fiołki, kaczeńce i bazie  
Na nic żabie koncerty w akwencie  
Ja stosunku do wiosny nie zmienię  
Nie rajcują mnie pienia słowicze  
Gdy je słyszę, ze złości aż kwiczę  
A najgorsze, że chłopcy  
Myślą, że to z miłości  
I oczy im płoną jak znicze

Od wzdychania kolegów  
Chce się uciec na biegun  
Albo w inne odległe manowce  
Jedno co mnie tu trzyma  
Gdy jest wiosna, nie zima  
To te inne dziewczyny zazdrosne